

Sygn. akt I A Ca 118/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowiec SO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **H. T.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 5 listopada 2015 r. sygn. akt I C 322/15

1. **zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie I w ten sposób, że oddala powództwo;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej;**

3. **nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) zł tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.**

(...)

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wystąpiła przeciwko pozwanej H. T. z powództwem o zapłatę kwoty 700.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu naliczonymi według norm przepisanych.

Pozwana H. T. wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 5 listopada 2015 r. zapadłym w sprawie o sygn. akt: I C 322/15 zasądził od pozwanej H. T. na rzecz powódki A. K.: kwotę 700.000 zł z odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 9 września 2009 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku i 8 % w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 42.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Wyrokowi powyższemu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i argumenty natury prawnej:

H. J. (1) (siostra pozwanej i dalsza krewna powódki), jako właścicielka nieruchomości w W., P. oraz B., zaliczała się do osób majątnych. W roku 2000 r. przeniosła w drodze umów darowizny zawartych w formie aktu notarialnego: własność swojej kamienicy położonej w P. przy ul. (...) na rzecz spokrewnionych z nią: C. K., I. K. i D. R. (1) (po 1/3 udziału na rzecz każdego z nich) oraz udział w 1/4 części własności kamienicy znajdującej się w P. przy zbiegu ulic: K. i Ł. na rzecz I. K.. W dniu 8 lutego 2008 r. H. J. zakupiła dwupokojowe mieszkanie przy ul. (...) w B., zgromadziła też znaczne oszczędności na lokatach bankowych, upoważniając do nich pełnomocników spośród członków rodziny, w tym również siostrę H. T., której udzieliła pełnomocnictwa do rachunków bankowych w D. Banku oraz w (...) Banku.

H. J. (1) w 1995 r. doznała złamania nogi z powikłaniami i od tej pory pozostawała na rencie. Rozpoznano też u niej schizofrenię paranoidalną. Od dnia 17 lutego 2006 r. do dnia 24 października 2007 r. przebywała w (...) w Z., skąd została odebrana przez powódkę i jej matkę Z. K. (siostrę H. J. (1)). Pozwana H. T. zaopiekowała się wówczas H. J., która mieszkała u niej przez pół roku; potem H. J. (1) przeniosła się do zakupionego przez siebie mieszkania przy ul. (...) w B., ale nadal odwiedzała pozwaną. Pozostawała też w częstym kontakcie z siostrą K. K. (1).

Po przyjeździe H. J. (1) do B. rozpoczęły się starania o zbycie należącej do niej nieruchomości przy ul. (...) w B.. Pozwana zgłosiła się w związku z tym do agencji sprzedaży nieruchomości (...) w B. w celu zlecenia pośredniczenia w transakcji i znalezienia potencjalnego kupca tej nieruchomości. Właściciel firmy- D. W. (1)- konsultował wszystkie szczegóły transakcji z H. J. (1), która miała dobrą orientację w tej sprawie. Pozwana uzgadniała z nim kwestie związane ze sprzedażą posesji, gromadzeniem wymaganej dokumentacji i załatwieniem innych formalności niezbędnych do zawarcia umowy kupna- sprzedaży. Ostatecznie, po pół roku starań nieruchomość przy ul. (...) w B. została we wrześniu 2008 r. sprzedana za cenę 1.400.000 zł.

W okresie od dnia 24 lutego 2009 r. do dnia 4 marca 2009 r. H. J. (1) przebywała w (...) w C. wskutek pogorszenia samopoczucia spowodowanego nadużywaniem leków, ponadto między 1 a 9 kwietnia 2009 r. znalazła się w (...) w B. z powodu zawału serca. W lutym 2010 r. rozpoznano u H. J. (1) chorobę nowotworową – z tej przyczyny miała ona problemy z chodzeniem i pozostawała pod stałą, całodobową opieką pozwanej i T. K., która otrzymywała z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1.000 zł miesięcznie. W okresie od dnia 31 marca 2010 r. do dnia 6 kwietnia 2010 r. H. J. (1) przebywała w szpitalu.

Pozwana H. T. w oparciu o udzielone jej przez H. J. (1) pełnomocnictwa do rachunków w D. Banku i w (...) Banku, w dniach: 23 kwietnia 2009 r. i 2 kwietnia 2010 r. przelała z nich na swój rachunek bankowy kwoty: 100.000 zł i 600.000 zł.

H. J. (1) zmarła w dniu (...) w B.. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 21 lutego 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: II Ns 2670/10 spadek po niej nabyła w całości powódka A. K., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 lipca 1993 r.

Pozwana, po śmierci H. J. (1), zgłosiła do Urzędu Skarbowego w B. nabycie kwoty 700.000 zł w drodze darowizny.

Dnia 2 września 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zwrotu środków pieniężnych w łącznej wysokości 700.000 zł, bezprawnie pobranych z konta H. J. (1), ale pozwana w piśmie z dnia 9 września 2013 r. odmówiła wydania tej sumy.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których prawdziwości strony nie kwestionowały. Wyciągi z rachunków bankowych potwierdziły dokonanie przez pozwaną przelewów z konta H. J. (1) kwoty w łącznej wysokości 700.000 zł. Okoliczność ta nie była zresztą kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd analizując zeznania stron i świadków, dokonał ich oceny z dużą ostrożnością. Powódka twierdziła, że H. J. (1) cierpiała na schizofrenię, która wpływała negatywnie na jej postrzeganie i rozumienie rzeczywistości, a w rezultacie w chwili dokonywania przez pozwaną przelewów spornej kwoty oraz innych rozporządzeń nie była w stanie ich zlecić samodzielnie z powodu złego samopoczucia, bądź też pozwana wykorzystała jej stan zdrowia, dokonując samowolnie wypłat środków z jej kont bankowych.

Pozwana twierdziła natomiast, że stan zdrowia H. J. (1) był dobry i zmarła świadomie darowała jej kwoty w wysokości 100.000 zł i 600.000 zł, jako wyraz wdzięczności za pośredniczenie w sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w B. (100.000 zł) oraz za sprawowanie opieki nad siostrą (600.000 zł).

W ocenie Sądu powódka nie wykazała, że w chwili dokonywania przez pozwaną przelewów pieniężnych H. J. (1) nie była w stanie rozpoznać znaczenia podejmowanych przez nią czynności. Materiał dowodowy sprawy potwierdził co prawda, że zmarła cierpiała na schizofrenię, z powodu której była kilkakrotnie hospitalizowana oraz miała trudności z poruszaniem się wskutek przebytego złamania kości z powikłaniami i korzystała z pomocy osób trzecich, a w ostatnich miesiącach życia, po zdiagnozowaniu u niej nowotworu, wymagała opieki całodobowej, ale z zeznań świadków T. K., A. M., A. R. (1), D. R. (1) i I. S. wynika, że w ostatnich miesiącach kontakt ze zmarłą był dobry. D. W. (1) potwierdził również, że w 2008 r. wszystkie szczegóły transakcji sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) ustalał z H. J. (1). Sąd uwzględnił zeznania tych świadków w analizowanej części, albowiem korelowały one ze sobą. Powyższe wskazuje, że zmarła w latach 2008 - 2010 nie przejawiała zaburzeń psychicznych wpływających znacząco na jej funkcjonowanie.

Pozwana udowodniła, że zmarła H. J. (1) wspominała o wynagrodzeniu jej za pomoc w sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w B. i za sprawowaną opiekę. Twierdzenia te potwierdzili świadkowie: T. K., A. M., A. R. (1), D. R. (1) i I. S.. Pozwaną łączą co prawda bliskie związki z D. R. (1), która jest jej córką, oraz z A. R. (1), który jest jej zięciem, ale zostały one poparte zeznaniami T. K. i I. S. oraz A. M.. W opozycji do tych zeznań pozostawały twierdzenia powódki i jej matki K. K. (1), które nie zostały jednak potwierdzone innymi obiektywnymi dowodami. Świadek J. P., w zasadzie osoba obca stronom, nie posiadał z kolei żadnej wiedzy na temat okoliczności dokonanych przez pozwaną przelewów.

Odnosząc się do powyższych ustaleń faktycznych, Sąd uznał, że powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Bezspornie pozwana H. T. dysponowała pełnomocnictwami udzielonymi jej przez H. J. (1) do rachunków bankowych w D. Banku i w (...) Banku; nie budziło też wątpliwości, że w oparciu o posiadane pełnomocnictwa pozwana w dniu 23 kwietnia 2009 r. wypłaciła na swoją rzecz z rachunku w D. Banku kwotę 100.000 zł, zaś w dniu 2 kwietnia 2010 r. pobrała z rachunku w (...) Banku kwotę 600.000 zł.

Oceny wymagało, czy dokonane przez pozwaną rozporządzenia majątkiem H. J. (1) miały podstawę prawną.

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanej, że wypłacona przez nią kwota 700.000 zł stanowiła darowiznę i była przejawem wdzięczności H. J. (1) za pośredniczenie w sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w B. (100.000 zł) oraz za sprawowanie nad nią opieki przez pozwaną (600.000 zł). Rozmiar tych przysporzeń nie odpowiada świadczeniom wypłacanym zwyczajowo w polskich warunkach za sprawowanie opieki, nawet przez osoby bardzo majątne. Trudno też przyjąć na gruncie niniejszej sprawy, aby H. J. (1) z uwagi na swój stan zdrowia wymagała stałej, całodobowej opieki przez 3 lata przed jej śmiercią. Z okoliczności sprawy wynika, że jedynie u schyłku jej życia wymagała szczególnej opieki. Była ona zresztą sprawowana również przez inne osoby, między innymi przez T. K., która otrzymywała z tego

tytułu kwotę 1.000 zł miesięcznie. Wysokość kwoty pobranej przez pozwaną jest zatem nieadekwatna do zakresu i charakteru świadczonej zmarłej pomocy.

Zeznania D. W. (2) potwierdziły dodatkowo, że uzgadniał z H. J. (1) wszelkie kwestie związane ze sprzedażą nieruchomości przy ul. (...) w B., zaś pozwana zajmowała się formalnościami związanym z pozyskaniem odpowiednich dokumentów. Nie można więc przyjąć, aby wynagrodzenie z tego tytułu miało odpowiadać kwocie 100.000 zł, podczas gdy agencja nieruchomości otrzymała jedynie 28.000 zł plus należny podatek VAT za znalezienie odpowiedniego nabywcy oraz dokonanie wszelkich czynności pozwalających na finalizację sprzedaży nieruchomości, co zajęło jej pół roku.

Nie zostało też dowiedzione przez pozwaną, że zmarła H. J. (1) wyraziła w sposób jasny i jednoznaczny wolę obdarowania pozwanej tymi środkami. Powszechnie bowiem przyjmuje się, że wola przysporzenia korzyści obdarowanemu powinna być wyrażona w sposób jednoznaczny, a równocześnie powinna być dokonana w sposób eliminujący jakiegokolwiek wątpliwości, co pozwala odróżnić ostateczną decyzję darczyńcy od niezobowiązujących obietnic. Równocześnie wymagania formalne w odniesieniu do umowy darowizny powinny być usytuowane na takim poziomie, żeby zainteresowani mogli legitymować się w przyszłości niebudzącymi wątpliwości dowodami na dokonanie czynności prawnej.

Oświadczenie H. J. (1) nie zostało złożone w wymaganej formie szczególnej (aktu notarialnego), zastrzeżonej w art. 890 § 1 zd. 1 k.c. Zgodnie z art. 73 § 2 k.c., jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej inną formę szczególną, czynność dokonana bez zachowania tej formy jest nieważna. O ile więc doszłoby do zawarcia ustnej umowy darowizny między siostrami, o tyle byłaby ona nieważna z uwagi na brak szczególnej formy oświadczenia darczyńcy. Czynność ta mogłaby podlegać konwalidacji, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostałoby spełnione (art. 890 § 1 zd. 2 k.c.).

W ocenie Sądu udzielenie pełnomocnictwa do dysponowania środkami na lokacie bankowej i wypłacenie na jego podstawie środków tam zgromadzonych nie mogło być uznane za spełnienie przyrzczonego jako darowizna świadczenia. Pełnomocnik winien bowiem dysponować środkami finansowymi zgodnie z wolą mocodawcy, w granicach udzielonego mu umocowania i powinien rozliczyć się z nim. W przypadku zaś, gdy podstawę tych rozporządzeń stanowiła umowa darowizny, powinien wykazać, że w rzeczywistości doszło do wyrażenia przez darczyńcę jasnej i jednoznacznej woli dokonania przysporzenia majątkowego o określonej wartości na rzecz obdarowanego, kosztem majątku darczyńcy. Z okoliczności sprawy wynika, że H. J. (1) wspominała o wynagrodzeniu pozwanej, ale materiał dowodowy sprawy nie pozwala przyjąć, że deklaracje te były stanowcze i jednoznaczne. Pozwana legitymując się jedynie udzielonym jej przez siostrę pełnomocnictwem do dokonywania wypłat z jej rachunku oraz opierając się na luźnych deklaracjach zmarłej co do rozdysponowania części jej majątku, nie mogła więc dokonać czynności, które w rozumieniu art. 890 § 1 zd. drugie k.c. stanowiłyby wykonanie zawartej między siostrami umowy darowizny.

Należy też przyjąć, że gdyby rzeczywiście wolą H. J. (1) było dokonanie na rzecz pozwanej darowizny w kwocie 700.000 zł, stanowiącej dość znaczną część jej majątku, uczyniłaby to w przepisanej formie, ze względu na jej wcześniejsze doświadczenia w zawieraniu umów w formie aktu notarialnego.

W tych okolicznościach Sąd uznał za w pełni uzasadnione żądanie pozwu opierające się o treść art. 405 k.c. Zgodnie z tym przepisem, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Wynikają z niego cztery ogólne przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem, brak podstawy prawnej dla wzbogacenia (bezpodstawność wzbogacenia).

Pozwana dokonała przysporzenia majątkowego na swoją rzecz kosztem zmarłej H. J. (1), zaś pozostawienie przelanych środków w jej majątku było pozbawione podstawy prawnej.

W sprawie nie ma zastosowania art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przede wszystkim pozwana nie powoływała się na to, że zużyła pobraną kwotę. Z uwagi na okoliczności towarzyszące musiała jednocześnie liczyć się z obowiązkiem zwrotu tych sum.

Powódka, jako jedyna spadkobierczyni H. J. (1), ma więc prawo domagać się zwrotu środków, które w dacie otwarcia spadku (śmierci spadkodawczyni) powinny wchodzić w jego skład. W tych okolicznościach Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 700.000 zł w oparciu o art. 405 k.c. orzekając o odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Świadczenie z tytułu zwrotu równowartości bezpodstawnego wzbogacenia ma bowiem charakter bezterminowy i staje się wymagalne dopiero z chwilą wyznaczoną przez wierzyciela w wezwaniu dłużnika do jego spełnienia (art. 455 k.c.). Powódka skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty w dniu 3 września 2013 r., na które pozwana zareagowała pismem z dnia 9 września 2013 r., a więc od tej daty należało liczyć odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. i zobowiązał pozwaną do zwrotu powódce uiszczonej opłaty od pozwu w wysokości 35.000 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł ustalonych, zgodnie z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zaskarżając go w całości zarzuciła temu rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 888 § 1 k.c. w zw. z art. 60 k.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że dokonane przez pozwaną rozporządzenia majątkiem H. J. (1) nie miały podstawy prawnej, podczas gdy darowizna środków pieniężnych w kwocie 600.000 zł została dokonana za życia darczyńcy, zgodnie z jego wolą i dyspozycją, wyrażoną w sposób wyraźny i niebudzący wątpliwości,

b) art. 890 §1 k.c. zdanie drugie przez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że dokonane przez pozwaną H. T. rozporządzenia majątkiem H. J. (1) nie miały podstawy prawnej, podczas gdy darowizna stała się ważna i skuteczna wskutek spełnienia przyrzeczonego H. T. przez H. J. (1) świadczenia, co zostało dokonane na podstawie dyspozycji darczyńcy za jego życia,

c) art. 405 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że kwota 700.000 zł została pobrana z konta bankowego H. J. (1) bez podstawy prawnej, podczas gdy dokonanie przelewu kwoty 600 000 zł na konto pozwanej nastąpiło celem wykonania darowizny, tj. świadczenia przyrzeczonego przez H. J. (1) H. T., co nastąpiło na jej wyraźne polecenie, zaś dokonanie przelewu kwoty 100.000,00 zł nastąpiło zgodnie z dyspozycją H. J. (1) w celu wykonania ważnie zawartej i skutecznej umowy zlecenia tyt. wynagrodzenia za podejmowane czynności w związku ze zbyciem nieruchomości położonej przy ul. (...) w B.,

d) art. 455 k.c. w zw. z 476 k.c. i art. 431 k.c. przez nieprawidłowe zastosowanie i zasądzenie od pozwanej H. T. na rzecz powódki A. K. odsetek od kwoty 700.000,00 zł od dnia 9 września 2009 roku, podczas gdy najwcześniej wymagalne świadczenie tego rodzaju mogło mieć miejsce dnia 09.09.2013 r., zaś do ewentualnej zwłoki po stronie pozwanej doszło nie wcześniej niż dnia 10.09.2013 r., albowiem przelew kwoty 600.000,00 zł miał miejsce dnia 2 kwietnia 2010 r., a więc znacznie później, niż data zasądzonych od pozwanej odsetek; skoro zgodnie z wezwaniem do zapłaty termin spłaty należności został wyznaczony na dzień 9 września 2013 r., to najwcześniej od dnia następnego po nim można ewentualnie przyjąć zwłokę pozwanej w spełnieniu świadczenia,

2. naruszenie prawa procesowego które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób niewszechstronny i dowolny oraz stawianie wniosków niemających potwierdzenia w okolicznościach niniejszej sprawy, przejawiające się uznaniem, że:

- kwota 600.000,00 zł przekazana tytułem darowizny H. T. przez H. J. (1) nie odpowiada świadczeniom wypłacanym zwyczajowo w polskich warunkach za sprawowanie opieki, nawet przez osoby bardzo majątne, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują bezsprzecznie, iż H. J. (1) czyniła już darowizny na rzecz członków rodziny w znacznych rozmiarach i o niebagatelnej wartości, wobec czego sprzecznym z zasadami logiki jest twierdzenie, iż takiej darowizny dokonać nie mogła,
- w sytuacji zamiaru dokonania darowizny przez H. J. (1) na rzecz pozwanej, darczyńca dokonałby jej w przepisanej formie, ze względu na jej wcześniejsze doświadczenia w zawieraniu umów w formie aktu notarialnego, podczas gdy takie twierdzenie Sądu orzekającego jest dowolne i wykracza poza ocenę dowodów, wobec czego nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych sprawy, zaś przedmiotem darowizn sporządzanych w formie aktu notarialnego przez H. J. (1) były uprzednio udziały w nieruchomościach, a przekazanie tytułem darowizny świadczenia pieniężne nigdy nie przybierały formy aktu notarialnego,
- kwota 100.000 zł nie mogła stanowić wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy zlecenia zawartej pomiędzy H. T. a H. J. (1), ponieważ agencja nieruchomości otrzymała jedynie 28.000 zł plus należy podatek VAT, podczas gdy H. J. (1) z H. T. zawierające umowę ukształtowały jej postanowienia adekwatnie do swoich realiów, były dla siebie najbliższą rodziną, bardzo zżytymi ze sobą siostrami, kwota 100 000 zł stanowiła jedynie 7% wartości transakcji (sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) za 1.400.000,00 zł), ponadto już uprzednio w 2008 r. H. J. (1) za pomoc w zbyciu nieruchomości przekazała każdej z siostr kwoty po 100.000 zł, zarówno H. T., jak i K. K. (1), wobec czego porównywanie wynagrodzenia z tytułu przedmiotowej umowy do wynagrodzenia agencji nieruchomości jest bezprzedmiotowe w realiach niniejszej sprawy, sprzeczne z zasadami logiki, którymi winien kierować się Sąd orzekający przy ocenie materiału dowodowego,

b) art. 321 k.p.c. przez wyjście poza granice żądania określone pozwem i zasądzenie odsetek od kwoty głównej od dnia 09.09.2009 r. w sytuacji, gdy strona powodowa domagała się odsetek od dnia 09.09.2013 r.,

3. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek pominięcia okoliczności wskazujących, że:

a) po dokonaniu przez H. T. przelewu środków z konta bankowego H. J. (1), ta pierwsza oświadczała w obecności innych osób, iż przekazała pieniądze siostrze, o czym zeznali przesłuchani w dniu 9 czerwca 2015 r. niespokrewnieni świadkowie: T. K., A. M., I. S., co jednoznacznie potwierdza dokonanie przelewu kwot: 100.000 zł i 600.000 zł zgodnie z wolą i dyspozycją H. J. (1), a w konsekwencji stanowi odpowiednio wykonanie umowy zlecenia oraz konwalidowanie umowy darowizny, zaś pominięcie tej okoliczności skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd, iż w/w kwoty zostały przekazane przez pozwaną bez podstawy prawnej,

b) pozwana po dokonaniu przelewu kwoty 600.000 zł, celem wykonania darowizny, zgodnie z dyspozycją H. J. (1) dokonała na jej konto przelewu 14.433,50 zł tytułem odsetek od kwoty, dowodzi to dokonania przelewów zgodnie z wolą i dyspozycją H. J. (1), zaś pominięcie tej okoliczności skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd, iż kwota 600.000 zł została przelana przez pozwaną bez podstawy prawnej,

c) w dniu 01 lutego 2008 r. H. J. (1) przekazała samodzielnie na rzecz H. T. i K. K. (1), będących jej siostrami, kwoty po 100.000 zł tytułem wynagrodzenia w ramach zawartej umowy zlecenia, której przedmiotem były czynności związane ze sprzedażą kamienicy położonej w P., zaś pominięcie tej okoliczności skutkowało błędnym ustaleniem przez Sąd, że „wynagrodzenie z tego tytułu nie mogło odpowiadać kwocie 100.000,00 zł i przelew nastąpił bez podstawy prawnej, podczas gdy agencja nieruchomości otrzymała jedynie 28.000,00 zł plus należny podatek VAT”.

Wskazując na powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I - poprzez oddalenie powództwa oraz w pkt II - poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym

kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosła ponadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanej wniosła o oddalenie tego środka odwoławczego i zasądzenie na jej rzecz od apelującej kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej, pomimo sprzeczności niektórych jej argumentów, zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, chociaż odtwarzają prawidłowo treść przeważającej części zebranego w sprawie materiału dowodowego, pomijają jednak te jego fragmenty, które ostatecznie rzutują na końcowe rozstrzygnięcie sprawy. Nie sposób także podzielić zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny wiarygodności zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, a w szczególności: T. K., A. M. i I. S.; zeznania te nie zostały bowiem należycie skorelowane z treścią załączonej dokumentacji organów ścigania, która odnosi się do przynależności H. J. (1) w ostatnim okresie jej życia.

Wśród pięciorga osób zeznających na okoliczności towarzyszące pobraniu przez pozwaną spornej kwoty z rachunków bankowych jej siostry: T. K., A. M., I. S., A. R. (1) i D. R. (1) potwierdzili wolę H. J. (1) przekazania pozwanej owej sumy i nie sposób ocenić tych zeznań jako niewiarygodnych (por. nagranie przebiegu rozprawy z dnia 9 czerwca 2015 r. , znaczniki czasowe: 01:41:08 do 01:46:06, 02:00:25 do 02:05:35, 02:12:55 do 02:14:48 i 02:23:26 do 02:29:13). O ile bowiem D. R. to córka pozwanej, zaś A. R. to jej zięć, a więc osoby potencjalnie zainteresowane korzystnym rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, to troje pozostałych świadków nie pozostaje ze stronami w takich relacjach, które sugerowałyby ich nieprawdomówność. Powódka w odpowiedzi na apelację swojej oponentki wskazała wprawdzie, że I. S. jest kuzynką męża pozwanej, zaś A. M. siostrą A. R. (1), ale twierdzeń tych nie uprawdopodobniła i nie podważyła w konsekwencji wiarygodności twierdzeń tych świadków, znajdujących poza tym potwierdzenie w zeznaniach osoby obcej stronom, a mianowicie T. K., która jako stała opiekunka H. J. legitymuje się konkretną wiedzą na temat postępowania tej ostatniej, jej rozporządzeń majątkowych i charakteru relacji łączących ją z siostrami oraz ich dziećmi.

Powódka wskazywała co prawda na sprzeczność zeznań złożonych przez tego świadka w tym procesie i w postępowaniu przygotowawczym, ale Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w trakcie analizy owych materiałów okoliczności podważających wiarygodność zeznań T. K.. Źródłem wątpliwości powódki jest treść notatki służbowej sporządzonej przez funkcjonariusza policji z rozmowy z T. K. dnia 29 czerwca 2010 r. (k. 84-85), z której wynika, że w/w kolokwialnie oceniała zachowanie H. J. jako dalekie od normy, nie wiążąc jednak tej oceny z określonym czasem, ani nie opisując przejawów nienormalności tej ostatniej. Końcowo nadmienić też wypada, że kserokopia ocenianej notatki policyjnej, niepodpisanej przez osobę wysłuchaną i niepopartej innymi dowodami, nie może być uznana za materiał obalający konkretne i spójne zeznania złożone przed Sądem Okręgowym w Białymstoku.

Przesłuchana na rozprawie dnia 9 czerwca 2015 r. w charakterze świadka T. K. potwierdziła, że w marcu 2010 r. H. J. oświadczyła jej o przekazaniu pozwanej kwoty 100.000 zł, zaś bezpośrednio przed śmiercią tej ostatniej oświadczyła ona, przy okazji postępowania przygotowawczego prowadzonego w związku z domniemanym przywłaszczeniem kwoty 600.000 zł, że nikt jej tych pieniędzy nie ukradł (znaczniki czasowe od 01:19:38 do 01:37:39). Zeznania powyższego świadka zgodne są z treścią zeznań złożonych przez samą H. J. dnia 27 maja 2010 r. (a więc 3 dni przed jej śmiercią) w sprawie Ds 3132/12 (k. 16), w których przesłuchiwana zaznaczyła, że nie będzie zeznawała o operacjach na rachunku, do którego umocowana była pozwana, odmawiając w ten sposób obciążania siostry jakimkolwiek podejrzeniem (pozwanej przypisywano w tym postępowaniu przywłaszczenie kwoty 600.000 zł- k. 2 akt sprawy o sygn.: Ds 3132/12). W ślad za tym poszło złożone tego samego dnia przez matkę powódki pismo zawierające oświadczenie

o cofnięciu zawiadomienia o przestępstwie, którego miałyby się dopuścić pozwana a następnie kolejne pismo tej pierwszej, nadesłane dzień po śmierci H. J., z którego wynika, że zgodnie z wolą zmarłej wnioski o ściganie zostały cofnięte (k. 4 i 5 akt sprawy Ds 3132/12). Zeznający świadkowie potwierdzili ponadto bardzo dobre relacje wyżej wymienionej z pozwaną utrzymujące się aż do śmierci H. J., które zasadniczo podważają tezę o działaniu pozwanej na szkodę zmarłej i wbrew jej manifestowanej za życia woli.

Opisane wyżej zachowanie H. J. potwierdzają, że uznawała ona operacje pobrania z jej rachunku przez pozwaną kwot: 100.000 zł i 600.000 zł za zgodne z jej decyzjami i nie identyfikowała się ze wszystkimi działaniami K. K. (1) podejmowanymi celem ochrony majątku stanowiącego przyszłą schedę spadkową jej córki. Nie sposób również stwierdzić, że działała ona w ostatnich miesiącach swojego życia bez rozeznania własnych spraw, nieświadomie lub pod wpływem impulsów chorobowych, ponieważ takiej tezy, forsowanej przez powódkę, nie potwierdza zebrany materiał dowodowy. Sąd Apelacyjny próbuje w tych warunkach ocenę poczytalności i świadomości H. J. zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ponieważ jest ona spójna, logiczna i właściwie powiązana z treścią zebranych w sprawie dowodów.

Zaprezentowanego powyżej stanowiska Sądu odwoławczego nie osłabia bynajmniej rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie o sygn. akt: I C 1611/12 (I A Ca 496/14), z którego motywów, jak się wydaje, czerpał Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu, ponieważ stan faktyczny i prawny roztrząsany w pierwszej z wymienionych spraw, pomimo ogólnego podobieństwa z przedmiotową sprawą, nie był z nią identyczny. Charakter relacji zachodzących między pozwanymi w tamtym procesie: I. K. i K. K. (2) a H. J. (1) cechowała daleko idąca odmienność, nietożsame z analizowanymi w niniejszej sprawie były także okoliczności przysporzeń uzyskanych przez w/w pozwanych.

Końcowo nadmienić wypada, zbieżnie ze stanowiskiem apelacji, że pozostawienie przez pozwaną na lokacie bankowej sumy odsetek (14.433,50 zł) oraz późniejsze zgłoszenie służbom podatkowym przysporzenia w postaci spornych kwot nie świadczą bynajmniej o prostym zamiarze pozwanej „zagrabienia” tych środków, co konsekwentnie podnosi powódka. Okoliczności powyższe zaświadczać raczej istnienie między pozwaną a H. J. porozumienia w przedmiocie wykonania darowizny.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał zgłoszone w apelacji pozwanej zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. i czynienia ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, w kontekście oceny podważającej wolę H. J. (1) obdarowania pozwanej spornymi kwotami, za trafione. Zasadne okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego, w szczególności te kwestionujące prawidłowość subsumpcji ustaleń faktycznych pod normę art. 890 k.c. W zarzutach strony apelującej pojawia się jednak regularnie akcentowane przekonanie o swoistej ekwiwalentności uzyskanych przez nią przysporzeń, które stanowi odpowiedź na rozważania Sądu Okręgowego dotyczące tych kwestii; Sąd ten przeanalizował bowiem detalicznie (i bez realnej potrzeby) relację istniejącą między spornymi kwotami a wartością pomocy uzyskanej przez H. J. przy różnych okazjach od pozwanej, co zdaje się sugerować założenie odpłatnego charakteru tej pomocy.

W świetle art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku. Owey nieekwiwalentności (bezpłatności) nie uchyla bynajmniej moralna motywacja darczyńcy polegająca na uznaniu darowizny za swoistą odpłatę za wcześniejsze korzyści uzyskane przez niego od obdarowanego, nawet jeżeli pozostawiły one materialny ślad w majątku darczyńcy. Innymi słowy, wdzięczność tego ostatniego, jeżeli nie wynika z określonego obowiązku (nakazu) prawnego, zawsze ma charakter altruistyczny i nie może być wiązana z istnieniem jakiegoś ekwiwalentu uzyskanego wcześniej przez darczyńcę. W tych warunkach rozważania o właściwej proporcji „wdzięczności darczyńcy wobec obdarowanego” zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i komentowane obszernie w apelacji są zbędne.

Oświadczenie woli darczyńcy powinno przybrać formę aktu notarialnego. Jednakże umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione (art. 890 § 1 k.c.). W pracach komentatorskich (M. S., L. S., G. K., R. T., Z. G., J. J. itd.) ścierają się koncepcje tzw. darowizny rękodajnej, o której mowa w drugim zdaniu cytowanego przepisu, jako czynności konwencjonalnej lub konwalidowanej formy

darowizny zwyczajnej. Nie oceniając ich merytorycznej wagi i znaczenia, zaznaczyć trzeba, że brak notarialnej formy oświadczenia darczyńcy, które Sąd Okręgowy uznał za jedną z głównych przesłanek swojego rozstrzygnięcia, nie wyklucza darowizny dokonanej w następstwie faktycznego przekazania obdarowanemu jej przedmiotu (por. S.A. w S. w wyroku z dnia 19 grudnia 2012 r. , I A Ca 626/12, L.).

Darowizna rękodajna w potocznym znaczeniu oznacza sytuację, w której oświadczenia stron umowy darowizny składane są przed lub po wydaniu jej przedmiotu. Umowa taka staje się ważna w chwili zawarcia a więc uzyskuje moc z datą wsteczną, zaś dla oceny treści umowy zastosowanie znajdują przepisy art. 60 i 65 § 2 k.c. (por. S.N. w postanowieniu z dnia 27 maja 2015 r. , II CSK 644/14, Legalis, także S. Dmowski w: G. Bieniek (red.), Komentarz, s. 949). W tych warunkach zgodzić się należy z poglądem, wedle którego umowa darowizny rękodajnej może być zmanifestowana przez „każde zachowanie darczyńcy, które zgodnie z przyjętymi regułami znaczeniowymi będzie interpretowane jako wyraz jego woli dokonania nieodpłatnego przysporzenia, które doprowadziło do powstania przysporzenia po stronie obdarowanego” (tak K. Mularski w tezie 4 do art. 890 k.c. w M. Gutowski (red.), Komentarz).

Wobec niezachowania przez darczyńcę wymaganej formy (art. 890 § 1 k.c.) ustalenie treści umowy darowizny i dokonanie jej wykładni według zasad przewidzianych w art. 65 k.c. musi być dokonane na podstawie całokształtu okoliczności towarzyszących jej wykonaniu. Samo fizyczne przekazanie środków pieniężnych danej osobie jest tylko jednym z elementów, które należy uwzględnić dla ustalenia rzeczywistej woli darczyńcy (por. S.N. w postanowieniu z dnia 27 maja 2015 r. , II CSK 644/14 , Legalis 1274350).

W realiach niniejszej sprawy pozwana pobrała w dniach : 23 kwietnia 2009 r. i 2 kwietnia 2010 r. sporne kwoty działając w ramach przysługującego jej pełnomocnictwa właścicielki tych środków H. J. (1), która miała świadomość wykonania powyższych czynności i do swojej śmierci nie występowała samodzielnie przeciwko pozwanej z jakimikolwiek roszczeniami służącymi odzyskaniu tych kwot; więcej, w rozmowach ze świadkami dawała wyraz swojej woli przekazania pozwanej obu sum, zaś bezpośrednio przed śmiercią zahamowała kroki prawne matki powódki podjęte celem ukarania pozwanej za domniemane przywłaszczenie kwoty 600.000 zł. Z drugiej strony pozwana zachowywała się jak osoba legalnie dysponująca przedmiotem darowizny, zgłaszając ją w Urzędzie Skarbowym. Analizując te fakty Sąd Apelacyjny uznał, że między H. J. (1) jako darczyńcą i pozwaną jako obdarowaną doszło do skutecznego wykonania tzw. darowizny rękodajnej, co czyni niezasadnym żądanie pozwu.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w pkt 1 w sentencji wyroku, w zgodzie z art. 385 k.p.c. O kosztach procesu w I instancji orzeczono na zasadzie art. 98,99 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). Rozstrzygnięcie o kosztach procesu odwoławczego zapadło z kolei na mocy art. 98,99 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800), zaś postanowienie o pobraniu od powódki równowartości nieuiszczonej opłaty od apelacji Sąd odwoławczy wydał na zasadzie art. 113 ust. 1 u.ok.s.c.

(...)